

Rządowy program Mieszkanie+ to porażka

13 października 2016

„Zamiast budowy mieszkań komunalnych PiS ma dla najsłabszych i najbardziej potrzebujących lokatorów zmiany, które ułatwią wyrzucanie ich na ulicę” – mówi Marcelina Zawisza z partii Razem.

„Mieszkanie+ to program bez szans na realizację w obecnej kadencji. Rząd zapowiada budowę tysięcy mieszkań po 2019 roku, choć jego kadencja skończy się właśnie za trzy lata. Na dodatek ministerstwo nie ma pieniędzy na spełnienie obietnic. Jedyne, czego możemy się spodziewać, to „przecięcia wstęgi” na kilku pokazowych budynkach tuż przed wyborami” – ocenia Marcelina Zawisza z zarządu Partii Razem.

Razem nie zgadza się na wyprzedawanie mieszkań budowanych w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego. „Celem powinno być stworzenie stabilnego publicznego zasobu mieszkań na wynajem, a nie regularne uszczuplanie go stopniowym przekazywaniem najemcom prawa własności do lokali. Mieszkanie powinno być prawem, nie towarem” – stwierdza uchwała Rady Krajowej ugrupowania.

Razem protestuje także przeciwko planom ograniczenia praw lokatorów. „Planowane zmiany w ustawie o ochronie praw lokatorów są groźne” – mówi Justyna Samolińska, działaczka lokatorska i członkini Rady Krajowej Razem – „Ministerstwo chce zlikwidować katalog osób, którym obecnie sąd ma obowiązek przyznać lokal ze względu na sytuację rodzinną i materialną. Chodzi o kobiety w ciąży, obłożnie chorych, bezrobotnych, dzieci czy osoby z niepełnosprawnościami. Ministerstwo chce zlikwidować ich szczególną ochronę i oddać ich los w ręce sądów. To będzie oznaczać kolejne ludzkie tragedie. Szokuje nas bezduszość PiS-u i zaskakujące jak na tę formację

zaufanie do sędziów”.

Partia Razem wskazuje także na pominięcie w programie potrzeb osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym. „Rząd zapowiada, że do 2030 roku powstanie zaledwie kilkaset mieszkań chronionych. To liczba śmiesznie niska, całkowicie nieadekwatna do skali potrzeb. I kolejny przykład na lekceważenie sytuacji osób niepełnosprawnych i ich opiekunów” – komentuje Marcelina Zawisza z zarządu Razem – „Pomoc dla osób wychodzących z bezdomności ma się ograniczać do zapewnienia schronienia, głównie w miesiącach zimowych. Skazywanie ludzi na noclegownie ma się nijak do europejskich standardów walki z bezdomnością”.

W ocenie Partii Razem w rządowym programie przeznaczono drastycznie zbyt mało środków na budownictwo społeczne. „Wydatki budżetowe w roku 2017 wyniosą 150 mln złotych, w roku 2018 nie przewidziano na budownictwo społeczne ani złotówki. Po roku 2019 będą to wyłącznie pieniądze z dawnych programów Rodzina na Swoim i Mieszkanie dla Młodych. Rząd Beaty Szydło nie zamierza więc w praktyce dołożyć ani złotówki do budownictwa społecznego. Dziś budujemy tak w Polsce zaledwie kilka tysięcy mieszkań rocznie – o rząd wielkości za mało. Ministerstwo właśnie przyznało, że to się nie zmieni. Także dopłaty do inwestycji samorządowych pozostaną na niskim poziomie, który uniemożliwiał dotąd gminom prowadzenie samodzielnych inwestycji. W programie brakuje też jasnych kryteriów ,inwestycji w społeczne budownictwo czynszowe’. Otwiera to niestety możliwość dalszej prywatyzacji zadań własnych gminy, spychania ich na zewnętrzne podmioty nastawione na zysk, a nie zaspakajanie potrzeb mieszkańców” – czytamy w uchwale Rady Krajowej.

Jarosław Soja, ekspert podatkowy Partii Razem, ocenia, że model finansowania przez Narodowy Fundusz Mieszkaniowy jest mało wiarygodny. „Znaczna część przekazanych do Narodowego Funduszu Mieszkaniowego działek znajduje się poza granicami miast, a budowa osiedli na nich położonych przyczyni się do

dalszego rozlewania miast, szkodliwej suburbanizacji i dalszej ruiny planowania przestrzennego w Polsce. Wybudowane osiedla w wielu wypadkach powstaną w polu, bez dostępu do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli czy przychodni, wymuszając znaczne inwestycje po stronie samorządów. W programie nie ma zarezerwowanych na nie środków – po raz kolejny okazuje się, że PiS zrzuca na samorządy kosztowne zadania, nie dając na nie pieniędzy” – ocenia Soja.

„Ten program, szumnie reklamowany jako rozwiązanie problemów mieszkaniowych Polaków, w praktyce sprowadza się niestety do kolejnych obietnic bez finansowego pokrycia. Zamiast budowy mieszkań komunalnych, PiS ma dla najsłabszych i najbardziej potrzebujących lokatorów zmiany, które ułatwią wyrzucanie ich na ulicę” – podsumowuje Marcelina Zawisza z zarządu krajowego Razem.

Źródło: [Trybuna.eu](https://trybuna.eu)